

W oczekiwaniu na emocje w Tiranie, Roma wykonuje ruchy. I celuje zdecydowanie w pierwszy cel, naznaczony oczywiście przez Mourinho. Tiago Pinto znalazł się na prowadzeniu po Maxime Lopeza, francuskiego registę z Sassuolo, podaje *Corriere dello Sport*.

Trener Romy obserwował gracza przez cały sezon, wypowiadał się na jego temat entuzjastycznie w na jednej z konferencji prasowych i uznaje za posiadającego odpowiednie cechy techniczno-taktyczne do środka pola na przyszły sezon. Negocjacje nie weszły jeszcze w życie, ale sondaże Romy są ciągłe: trwają od co najmniej kilku miesięcy, gdy mówiło się też i hipotezach z Raspadorim.

25-letni francuski pomocnik jest wyceniany na około 15 mln euro i podoba się wielu drużynom, w tym Interowi. Roma jednak posiada decydującą kartę negocjacyjną: Davide Frattesi, jednego z najbardziej pożądanym graczy Sassuolo, w którego kontrakcie jest nadal wpisane 30% z ewentualnej sprzedaży na rzecz Gialloroschi, co można szacować na 6-7 mln euro. Dodatkowo wśród wielu interesujących młodych, którzy rozwijają się w Trigorii, CEO Carnevali może wybrać dodatkowe nazwisko, co pomoże Romie obniżyć dodatkowo zapłatę.

Autor: abruzzo